

1  
UKANONIZOWANA

Od BOGA

46. 15. 208

Szczodroblivość na kościoły;  
Przy Zakładaniu pierwszego kamienia  
Ná Kościół Farny

W SIENIAWIE.

OGŁOSZONA

Przez

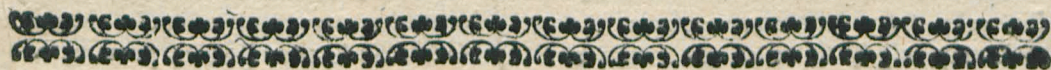
24315

Z BIBLIOTEKI  
SEMINARIUM  
SANDOMIERSKIEGO

X. ANDRZEJA MURCZYNSKIEGO  
Societatis JESU, Kapłana.

Roku od Narodzenia *CHRYSZTUSOWEGO* 1747.  
*dnia 30. Kwietnia.*

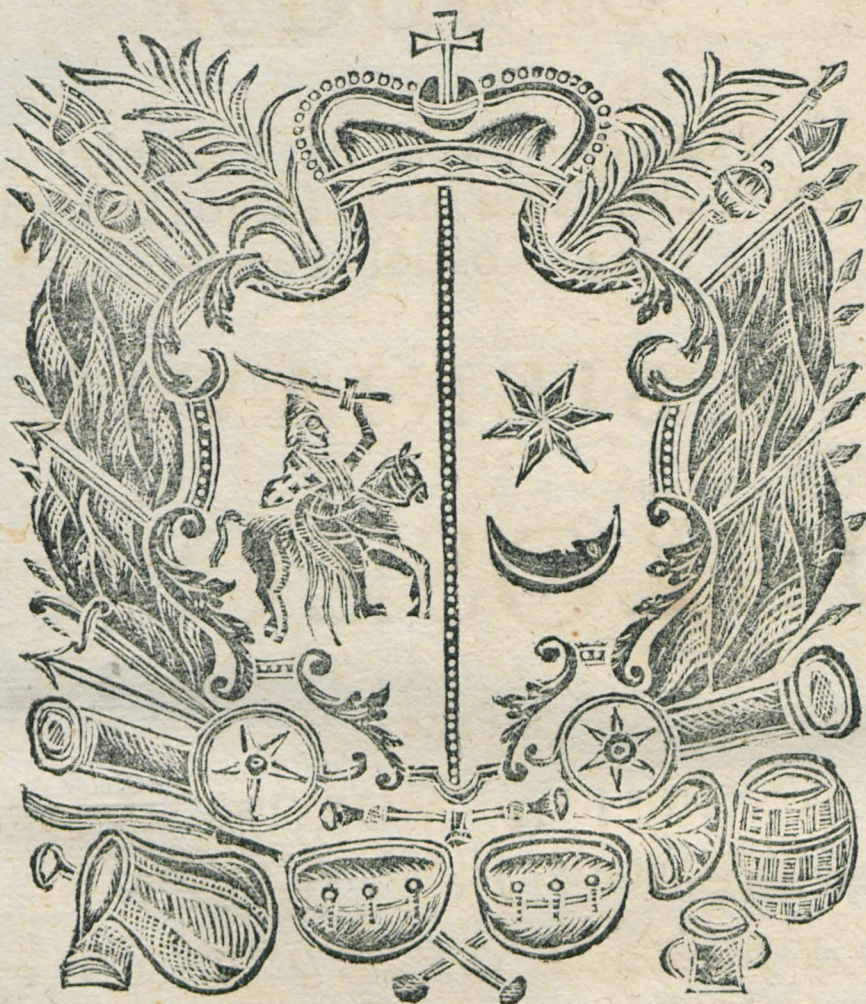
z Dozwoleniem Starznych



W SANDOMIERZU

w Drukarni J. K. M. Collegium Societatis JESU.

Ná Oyczyſte Kleynoty  
Jaſnie Oſwieconego XIĘSTWA.



Nie zpuſzcza ręki, ani zkłada broni  
Rycerz, w Herbownym ſtoiący POGONI.  
Gdy rzecz o całość Oyczyzny chodziła,  
Pierwsza ta ręka, zbroyną ſię ſtawiła.  
Taż ręka, żeby Boſkie wywyższyła  
Domy, nigdy ſię na to nie kurczyła.

Ze dorąd ſwiatu iaſnieie ſzczęſliwie  
Oyczyzna, wiele powinna LELIWIE  
Lecz y Świątynie Pańskie to przyznaią  
Ze luſtr Fortunny od tych Planet maia  
Wſzyſkie przeciwnie uſtępuią cienie  
Gdzie ſię LELIWY pokażą promienie.

Jaśnie Oświeconemu  
 A U G U S T O W I  
 A L E X A N D R O W I  
 Xiążeciu na Klewaniu  
 C Z A R T O R Y S K I E M U  
 Woiewodzie Ziem Ruskich  
 Stároście Warszawskiemu Ge-  
 nerałowi Gwardyi J. K. M. y  
 Rzeczypospolitey.  
 Panu y Dobrodzieiowi.



*Tora szczodroblivość nâ Kościoły, w Sie-  
 niawskiej Swiatyni, przy założeniu pier-  
 wszego kamienia, z Kaznodzieyskiej ambo-  
 ny ogłositem, z ta do Xiążęcego Pałacu,  
 y przed Senatorskie Krzesło, przy nayniż-  
 szey submissyi przychodzę: Jaśnie Oświe-  
 cone XIAŻE Woiewodo, y Dobro-  
 dzieiu. Niegodna praca moia publicznie-*

go światła, bom ani Słodki Ambroży, ani Miodopłynny Bernard, ani Złotousty Chryzostom; wszystka słyma y szacunek, od Pańskiego Jmienia pochodzi. Do tego, szczupły ten papier, na obszerną Godność Xiążęcego Domu, ktora nie tylko świat cały Polski, ale też postronne kraie sława, y chwalebniemi dziełami nąpełniła; berłem iż, nie piorem, złotem, nie czernidłem, rozłożyłem tomami, nie kilka arkuszy opisować. Wyprowadzać Starożytność Familii? było by to stońce palcem wytykać. Jdziesz Jasnie Oświecone XIAZĘ z Wielkich Xiążat Litewskich iasny promień; ze krwi Krolow, wysoka purpura; z Jagiellonow Snopka, ktos złoty; tak Nayiasnieyszy WŁADYSŁAW Krol Polski, y Węgierski, XIAZĘTA CZARTORYSKIE, Bracia Swoimi Stryiecznymi, w Przywileiu danym Roku 1442. tytułue. A co zaszczytu godnieysza, krew ze Krwi Świętych; bo z Świętym Kazimierzem Krolewiczem Polskim, bliskie powinowactwo mający. Gdybym miał poysć, przez Honory, ktore Jasnie Oświecone XIAZĘTA CZARTORYSKIE piastowali, y zdobili; iedno by to było, co gwiazdy na Niebie rachować: iuz Arcybiskupie Palliusze, y Prymasowskie Mitry, iuz Biskupie Infuty, iuz przednie Senatorskie Krzesła, iuz Kanclerskie Sygnety, iuz Marszałkowskie laski, w tym się Domu, iak w Kościele Honoru, znayduia. Wyprowadzać także odważnych Rycerzow, za całość Oyczyzny, y wiarę Świętą, nie ustraszonym męstwem wojujących; ledwie by nowego Capitolium sławiać nie przyszło, a w nim przetamane Szwedzkie, y Tureckie Potencye, ztarte na głowę, Wołoskie y Multanskie Wojska, wycięte Tatarskie hufce, liczne plony odbite, malować. Trzysta tylko Rycerzow Koń Trojański zamykał; na Herbownym Pogoni, co XIAZĘ to Rycerz, Kawaler, Mars, Zwycięzca, Tryumfator. Dopieroż pokorna rzuciwszy żrzenicę, na Jasność Waszey Xiążęcey M Ci, iak bym wszystkie cnoty, w iednym widział; tu w Heroicznych Aktach, odwaga; w Sadach, nienaruszona sprawiedliwość; na podda-

poddanych łaskawość; około Dobra Pospolitego staranie  
 pilne; w radach przezorna roztropność; u postronnych  
 Monarchow, powaga; u Majestatu szacunek; u wszystkich  
 miłość. Jesteś Jasnie Oświecone XIAZE, Zło-  
 tey Wolności Obrońca, Senatu czoło, Oyczyzny Oyciec,  
 Serce Krolow. Co Historyczne pioro o Epaminondzie  
 Alexandra Wielkiego Konfiliarzu sławnym napisało, o  
 Waszey Xiazęcey Mości prawdzi się: Ipse nihil a-  
 gebat sine Rege, Rex sine illo, nihil. Podobnaż sta-  
 wa Jasnie Oświeconey XIEZNY. Ta, Jasnie Wiel-  
 możnych SIENIAWSKICH pozostała Relikwia, y  
 Korona; pierwszych Zmion w Oyczyźnie dziedziczna  
 Pani; pobożności Konterfekt; Nabożeństwa abrys; Mą-  
 drości wyrok; Kościołow, y ubogich dobroczynna Matka;  
 Polskich Heroin, wzor y przykład. Jam te XIAZĘ-  
 CE własności, dla większego uszanowania, skromnym  
 milczeniem pominął, żebym się nie zdał perty Cerussa  
 malować, albo róży farbować, które przez się piękne.  
 Samę tylko Fundatorską szczodroblivość ná Kościoły,  
 ogłosiłem, która od BOGA ukauonizowana, przed  
 Nicbem płatna, Fundatorskiemu Zmieniu nieśmiertel-  
 na. Nie płonne widzę Zmie ALEXANDRA nosisz,  
 on kadzidło ná Ofiary; Wasza XIAZĘCA Mość, ná  
 Kościoły złoto sypie. Przyjmiesz Jasnie Oświecone  
 XIAZĘ, nie godną usługę, iako Pan miejsca, Daninę;  
 Fundator Domow Bożych, wdzięczność y dzięki; po-  
 kornie upraszam.

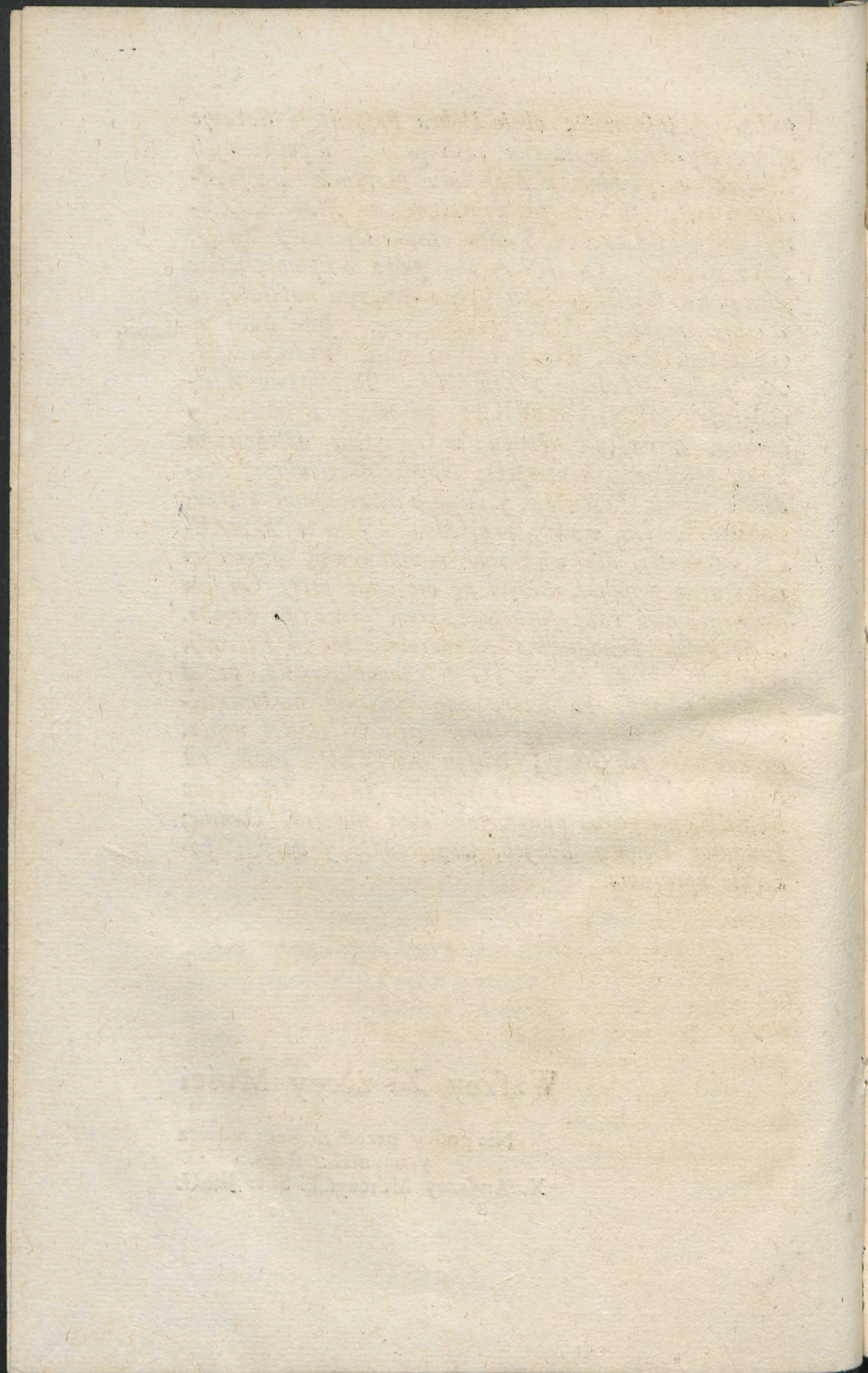
Curtius.

## Waszey Xiazęcey Mości

Nie godny przed Bogiem mowca  
y náyniższy sługa.

X. Andrzej Murczyński Soc: JESU;

B





# KAZANIE

Ná zakładanie Kościoła, albo pierwszego kámienia, ná Kościół SIENIAWSKI, y oraz Jntrodukcyą Nowo Kánonizowaney Świętey KATARZYNY *de Ricciis*, Zákonnicy S. Dominika.

*Zachæus dixit: Ecce dimidium bonorum meorum do pauperibus* Luc: 19.



Wie się dziś Uroczystości zeszyły, pierwsza zakładanie Nowego tutecznego Kościoła Sieniawskiego; druga, Solenna Processya, y wyprowadzenie Obrazu Nowo Kanonizowaney Świętey KATARZYNY *de Ricciis*, Zakonnicy Świętego Dominiká Fundatora Przeświętnego Zakonu Kaznodzieyfskiego. Miedzy ludźmi ták bywa, im więcej uroczystości, tym mniej Nábożeństwa. *Exodi 31.* Uławszy Aáron ná puszczy Bózká, święto iego zápowiedział: *Cras Solemnitas Domini*, Iutro uroczystóć Pańska: iákże iá, odprawili? świadczy písmo. *Sedit populus manducare, & bibere & surrexerunt*



*ludere Ibid*, ná bankietach, pijaństwach, y tańcach. A zaż czasem nábożeństwa nášze, nie takie bywają? im większa uroczystość, im walnieyszy Odpust, im licznieyszy zjazd, y konkurs, tym większe pijaństwa, targi, iarmarki, y co gorszego. Tak Święty Woyciech, między inżemi rácyami, dla Swiát pogwałconych, swoię Dyecezyą Praską porzucił; ták zá czasow Henryka III. Cesarza w Moguncyi, w sam dzień Swięteczny, między slugami Arcybiskupá Moguntkiego, y slugami Opatá Feldeńskiego, stała się zwadą, przyszło do krwi rozlania, Kościół zprofánowali. Kiedy zaś przy rekoncyliacyi zaśpiewano: *Hunc diem gloriosum fecisti*. Pànie BOŻE, uczyniłeś ten dzień sławny. Czart się z operanego odezwał y zawał: *Hunc diem ego bellicosum feci*. á iam ten dzień woennym uczynił. Mowić czasem o Swiętach nášzych BOG może, co niegdy u Jzaiaszá Proroka cap: 1. vers: 14. o Swiętach Jzraelkich. *Calendas Vestras & festivitates vestras odivit anima mea factæ sunt mihi molestæ*. Swiát walzych, y Uroczystości, nie lubi dusza moja; bo ie często z nie uszanowaniem, bez Nábożeństwa, y z obrazą, Boga, odprawuiemy. Dwie się Uroczystości zesłyły, któraż wychwalić? mowi ná przod Zacheusz, iam Fundator Kościołow, bo ná nie substancyą moię, iák ná ubogich rozdaię, ich potrzeby opatruię, *dimidium bonorum meorum do pauperibus*, á zá tym przy zakładaniu zaraz pierwszego Kamienia, Fundatorską, szcudroblivość moię, wysławić, y ukanonizować potrzeba. Mowi też Swięta KATARZYNA de Ricciis, Jam nowa Swięta, w nowym Kościele mieć miejsce powinnam, zdam się temu Kościołowi ná ołtarz, ná facyatę y ná ozdobę, iák Oblubienica Chrystusowa. Niech że ták będzie. Ani ia tych Uroczystości rozdzielać nie myślę, ale obiedwie łącząc,

Raderus  
Vol: 2.



cząc, rzeke: Nie masz większey, pátniejszyey, BOGU miłszyey, y od BOGA ukánonizowaney szczerobliwości, iák Kościoły fundować, náprawiać, ich potrzeby opatrować. Nie masz większey Kościołów ozdoby, iák w Kościołach ták się zpráwować, żeby ná Kanonizacyą, w Niebie záslużyć. Zádneho Kościoła świętšzego nie było, nád Twoy Panieński żywot, w ktorymes Syná Boskiego nosiła, więc uproś skuteczną łaskę mowić o tym, Náydostoiniejsza zawždy PANNÓ y Mátko Boska, Náyswiętsza MARYA.

Wszystkie Kościoły, iák ubodzy żebracy, ná Opáttrności Boskiey ufundowane. *Gen: 22.* Niofąc Jzaák drewka ná ołtarz, pyta Oyca Abrahama. *Pater mi, ecce ignis, & ligna, et ubi est Victimá holocausti?* Oycze moy Naymiłszy, to drwa y ogień mamy, á ofiara kędy? odpowiedział Oyciec Abraham. *Deus providebit sibi Victimam holocausti, fili mi.* Nie turbuy się Synączku, BOG sobie opáttrzy ofiarę. Tak o wszystkich Kościołach mowić: *Dominus providebit.* Cokolwiek Fundacyi, Fundatorow, y Dobrodzieiow; cokolwiek Dochodow, Ozdob, y świetności Kościoły maia, wszystko to z Opáttrności Boskiey. Nie było w całym Jzraelu Kościoła, Arká Pańska, pod námiotem, y pod skorami przebywałá, ofiary tylko w polu, ná iakiey gorze odprawować się musiały. Opatrzył BOG Salomoná Krola, ktory Cudo swiata, Kościół Jerozolimski wystawił. Złupił y zburzył, ten Kościół, Krol Nábuchodonor; opatrzył BOG Cyrusa Krola, ktory lubo nie Jzraelita, dopieroż nie Chrzescianin, ale z Pogan, y narodow pochodzący, ten Kościół z swoich skarbow reparować kazał, y cokolwiek Krol Nábuchodonor pozabierał, on wszystko pooddawał. *Cyrus Rex decrevit,*



vit, ut Domus DEI edificaretur, & ut Vasa Templi DEI aurea, & argentea, quæ Nabuchodonosor tulit de Templo, & attulerat in Babylonem, reddantur, & referantur in Templum, in locum. 1. Esdr: 6. v: 2.

Nie było w Chrześcijaństwie Kościoła, blisko przez lat trzyśta, prywatnie tylko po domach, á czasem po gorach, y iaskiniach, kryjąc się przed Pogaństwem, Nábożeństwo Chrześciance odprawowali. Opatrzył BOG Konstancyń Wielkiego Cesarza, który Roka 324. osmego dnia po przyięciu Chrztu Świętego przyiechawszy do grobu Świętego Piotra ná Watykanie, tam złożywszy płaszcz y koronę, á sam wziąwszy motykę, na fundamentá Kościelne ziemię kopał, y nábrawszy iey 12. koszow, sam iá swoiemi rámionámi wyniośł, ná pámiątkę 12. Apostołów, który Kościół, Anielskie prawie dzieło, ták wielki, wspaniały, y przedziwnie ozdobny, że teraz ná świecie, nic wspanialszego nie masz, w samey gałce Kościoła Watykańskiego, 24. osob zmieścić się może. Ten że Konstancyń Wielki, Kościół Świętego Pawła, y Laterańską, Bazylikę Zbawiciela PANA wystawił; po inszych mieyscach insze Kościoły, ktore dochodámi srebrzem, y złotem, ták ubogacił, że wedle Bároniusza, w samych Kościołach Rzymskich, w złocie y srebrze, wszystkie Salomonowe ná Kościół Jerozolimski dostatki y bogactwá przeszedł. Chciało Pogaństwo zágubić mieysce, Stajenki Betleemskiej, kędy się Chrystus národził; y mieysce grobu Chrystusowego, w którym po śmierci położony leżał: bo Adrianus Cesarz ná mieyscu Národzenia JEZUSOWEGO, postawił bałwan Adonidesa; ná mieyscu Grobu Chrystusowego, bałwan Jowitza. Opatrzył BOG Świętą, Helenę, y Konstancyń Cesarza, ktorzy te bałwany poobalali, á Kościoły Boże pobudowali, dziwnie Pańskie, y

bo-



bogate. Sam Kościół Betleemski, ma kolumn pięćdziesiąt, z drogich marmurow, inkrustacye ozdobne. Były różne prześladowania Chrześcian od Pogan, y heretykow, że wszystkich Chrześciańskich Kościołow do szczytu nie zburzyli, Opáttrność Boska broniła. J kto te Kościoły Boże opatruie, one funduiąc, albo upadłe reparuiąc, ich potrzeby obmyślaiąc, náymilsza BOGU, przed niebem wielce płatna, Kánonizacyi godná, y ludziom samym náypożytecznieysza szczodroblivość.

Gen: 28. Jákobowi Páttryarsze, pokázala się we śnie drabiná, od ziemi, do Niebá przestaiąca, á ná wierzchu sam się BOG wspierał, co postrzegłszy Jákob, ze snu się porwał, y kámién wziąwszy, ná którym záyypiał, Ołtarz z niego wystawił, y oleiem námaścił: á słowy písma Bożego mowiac: *tulit lapidem, & erexit in titulum, fundens oleum desuper,* wziął kámién, wystawił ná tytuł, á wrzeczy samey ná Ołtarz, oleiem z wierzchu polał. Nie wielki zda się tytuł, Ołtarz wystawić, álbo kámién ná fundamenta Kościelne położyć! y owszem większego tytułu y honoru nie masz, iák kościołom dobrze czynić. *Ecclesiastici* 50. kiedy Náwyższy Káptan, Kościół Jerozolimski przyozdobił, taki mu panegyryk Mędrzec Pański nápisał: *Simon Oniæ Filius, Sacerdos magnus, qui in vita sua suffulsi domum, corroboravit Templum, quasi Stella matutina in medio nebulae & quasi luna perfecta in diebus suis lucet.* Simon Náwyższy Káptan, podparł Domu, y Kościół odnowił, iák poranná iutrzenka, iák Xiężyc w pełni, iák słońce wypogodzone; tak on w życiu swoim zaiśniał, y świecić będzie. Káżdemu Fundátorowi, y Dobrodzieiowi Kościoła, te pochwały słuza, káždy Fundátor, y Dobrodziey Kościoła, Niebo z kościoła czyni, bo go swoiemi Fundacyami, Docho-



dami, y ozdobámi, iák poranná jutrenká, iák Xię-  
życ w pełni, iák słońce w południu obiaśnia, y o-  
świecá. Zászczepił Ráy BOG ná początku świa-  
ta, *plantaverat Dominus Paradisum voluptatis à prin-*  
*cipio Gen: 2. v: 8.* w którym postawił Człowieka,  
áby go strzegł, y w nim pracował, *in quo posuit ho-*  
*minem ut operaretur, & custodiret illum. Ibid: v: 16.*  
Smiem mowić: Coś to więcej, Kościoły budowác,  
repárowác, y zdobić, á niżeli ziemskiego Raiu pilno-  
wác, y około niego pracowác: bo w Raiu, prawa  
Boskie zgwálcone; tu się w kościołach náprawu-  
ia, ieżeli gdzie pošamane: w Raiu Adam ná śmierć  
zasłużył, tu w Kościołach ludzie życie odbieraią: w  
Raiu Ewa od węża zdradzoná, tu w Kościołach lu-  
dzie przy spowiedziach, iád grzechowy wyrzucaia,  
y bárankámi się staią. Piękne tytuły! nietylko Ja-  
śnie Oswiecone, iák Xiężyc, y Jutrenka, *quasi Stella*  
*matutina, & quasi luna perfecta;* ale iák Słońce Nay-  
iaśnieysze, że Fundátorowie z Kościoła Niebo czy-  
nia, y sami iák niebieskie luminarze iaśnieia, bo w  
tych Kościołach ludzie iák w Niebie BOGA wy-  
chwalaią, *in templo ejus, omnes dicent gloriam,* y  
cokolwiek Nábożeństwa, w kościele się odprawuie,  
wszystkie te nábożeństwa, Fundatorską hojność,  
y szczodroblivość przed Bogiem zalecaia, zá nię  
BOGU dziękuią, kiedy zaś po długim życiu Fun-  
datorowie z tego świata póchodzą, idą za nich do-  
roczne, Suchedniowe, miesięczne, y tygodniowę o-  
fiary, áby im BOG w Krolestwie Niebieskim, chwa-  
ły wieczney przyczyniał. A czy bydz może pła-  
tnieysza szczodroblivość, iák kościoły fundowác?  
repárowác? ich potrzeby opátrowác?

Psal: 25.

*Apocalypsis; 14. v: 7.* Widział Jan Święty  
w objawieniu, że tám Anioł z Kościoła wychodził,  
albo ráczey wyieżdzał, z kosa, y szedł, albo ráczey  
iechał



iechał ná koniu przez iezioro krwawe, o staj, tyfiac sześcet. *Et alius Angelus exiit de Templo, habens falcem acutam.* To zaś iezioro głębokie było, aż do wędziła koniowi, & *calcarus est lacus & exiit sanguis, ad frenos equorum, per stadia mille sexcenta.* Wiewski to tam Kościot bydz musiał, w którym ludzie robotni, y rolnicy kofy swoje chowali; albo też Kościot śmiertelny, do ktorego ludzi, przez śmierć zkolzonych przynolzano. Trudno tak rozumieć: ta kofa żołnierzka, y woienna była, bo tak przed tym woioowano, y nie cudze zboża, ále nieprzyiaciół kofila, á tak bardzo y liczno, że we krwi nieprzyiacielskiej, konie, aż po wędziła, iak w ieziorze brodziły, *exiit sanguis de lacu usq; ad frenos equorum.* Z tą kofą, iak szablą, wyszedł Anioł przeciwko nieprzyiaciółom, ná obronę Miasta, ktore tam stało, y nieprzyiaciół poraził. Wszystko to wyobrazenie, iako obroná Miast, Krolestw, Domow, y Familii z Kościotów. Ty Kościot BOGU wystawisz, wyreparujesz y przyozdobisz, á BOG tobie ná obronę, kiedy w náywiększym niebezpieczeństwie będziesz, Aniołów zesle, ktorzy zá ciebie woiować, y ciebie bronić będą. O to Jákob Pátryarcha uchodził przed Lábanem, sluchaymyż iak go BOG obronił. *Gen. 31. v: 11. Ego sum DEUS Bethel, ubi unxiisti lapidem, & votum vovisti: nunc ergo surge & egredere de terra hac.* Jámb iest BOG Bethel, kędyś kámień ná Ołtarz położył, oleiem námascił, y ofiary, albo śluby uczynił, więc wstań, y wyniudz z tey ziemi. Miał ten Pátryarcha Świętych Przodkow, Dziada Abrahama, y Oycá Jzaáka; mógł Pan BOG ná ich záslugi wspomnieć, y dlá nich Jákoba obronić, mógł wspomnieć ná gorę *Moria*, ná ktorey Abraham Oycá Jego Jzaáká chciał ofiarować: tam

D

ná-



náwet Jákob wielkie miał cnoty, y zaślugi, szanował Mátkę Rebekę, y był iey posłuszny; Oycowskiego przekłęstwa obawiał się, od Bráta Ezawa prześládowanie cierpliwie znosił, y ustąpić wolał, po świcie się tulać, á niżeli bratu bydź okázyą do gniewu, á zá tym mógł Pán BOG ná to wszystko wspomnieć, y powiedzieć, iákiego po tym stylu zwyczajnie zażywał: *Ego sum DEUS Abraham, DEUS Jsaac.* Jam iest BOG Abrahamá, BOG Oycá Twoiego Jzaáka, BOG Twoy Jakobie, obronię cię, nic ci szkodzić nie będzie, áni Labán, áni Brat zawzięty Ezáu; pomiął to wszystko, tylko miejsce Bethel przed oczy swoje stawił, kędy kámię Jakob ná Ołtarz położył, y oleiem námascił, y dla tego Ołtarza, BOG mu wszelką obronę we wszystkich niebezpieczeństwach dawał. Stánie Kościół zá Cekáuz, zá mur, zá basztę, y zá liczne woysko, ná wszelką obronę, który BOGU wystawisz, álbo wyreparujesz, álbo przyozdobisz. Nie wielka rzecz była 1 Reg: 7. że iagnię tylko Samuel Prorok ofiarował. *Tulit Samuel agnum lactentem, & obtulit illum holocaustum integrum Domino:* a Bog za to, dał zwycięztwo, nad Filistynami, *intonuit Dominus super Filistinim, fragore magno, & cæsi sunt a filiis Jsrâél.* Nie wielka rzecz była Gen: 14. że Melchizedech Chleb, y Wino Bogu ofiarował; a Bog Abrahamowi dał zwycięztwo, nad pięcią Krolami, że wszystkie korzyść odbił, plon odebrał, y Nieprzyjaciół rozproszył. Mała rzecz była, że Dawid chciał tylko (bo do skutku nie przyszło) Kościół wystawić, á BOG zá tę samę intencyą, y dobrą wolą, pokoy cálemu Krolestwu przyobiecał: *ponam locum populo meo Jsrâél & non turbabitur amplius & requiem dabo tibi ab omnibus inimicis tuis* 2. Reg: 7. v: 10. Kiedy Alaricus Krol Gotow pod Rzym podstąpił, wy-

dał



dał dekret, álbo Uniwersały, ' surowo zázakuiąc,  
 żeby żaden żołnierz Chrześciańskiego Kátolickiego  
 Kościoła, tknąć się nie ważył. O czym dowiedzia-  
 wszy się Rzymianie, z swoiemi skarbámi, y z życiem Segneri.  
 do Kościołow pouchodzili. Stały w ten czas Kościo-  
 ły otwarte, ludźmi y skarbami nápełnione: rabowali  
 Gotowie Pálace, y kámienice, ludzi, nikomu nie  
 przepulzczaiąc, zábiiáli, á gdy do Kościoła przyszli,  
 iák obácii, álbo uslyszeli, że to Kościół, iák strza-  
 ła o kámię odbita, ná zad się cofali, sami náwet,  
 gdy kogo salwować chcieli, do Kościoła go wpro-  
 wádzali. Ktoż to czynił? BOG tę *immunitatem*  
 y beśpieczność Kościołom nádał, w nadgrode hoj-  
 ności y szczodroblivosti Fundatorskiej, że kto ko-  
 ścióły buduie, y sobie, y swoim poddanym obrone  
 buduie. Miiam rozkrzewienie Familii, którą BOG  
 w nádgrode Fundacyi Kościołow daie: u nas w  
 Polfcze Piotr Dunin, Syn Gwilelma Henryka Duń- Okolfski.  
 skiego Krola, wystawił Kościołow z ciosowego ká-  
 mienia siedmdziesiat y dwa, zá to BOG iego Fa-  
 milia, ná tyleż Domow rozkrzewił, ktore po wszy-  
 stkich prawie Ziemiach, y Woiewodztwach, pięknie  
 w honorach y w fortunie kwitná, á co większa,  
 kiedy, temu sławnemu Fundatorowi Kościołow, za  
 instygowaniem Krystyny Krolowy, nie słusnie y nie  
 sprawiedliwie, właśnie po Tyrańsku, ięzyk urźnięto, Jdem.  
 y oczy wylupiono, BOG mu cudownie, y ięzyk,  
 y oczy przywrocil, y żył po tym z przywroconym  
 ięzykiem, y oczami, pięć lat. Ták BOG sownie  
 szczodroblivość ná Kościoły, nádgradza, y Kánoni-  
 zuie, postaremuż tych Fundatorow y Dobrodzieiow  
 Kościoła mało.

2. Reg: 7. Widząc Dawid, że w Pańskim  
 Pałacu mieszka; á Arká Pańska w polu pod námio-  
 tem, ná slotách y deszczach, ustawicznie na nią ká-



pie; zawnstydził się bardzo, y do Nátaná Proroka rzecze: *Vides ne? quòd ego habitem in Domo Cedrina, & arca Dei posita sit in medio pellium.* Widził że Proroku, oto iá Krol, ále oraz Człowiek w Pałacu Cedrowym rezyduję, á Arká Pańska pod skoramami, iaki to moy wstyd! Rzadki to Pán, Krol, y Monarcha, któryby nád ubogiemi Kościołami miał użalenie. Niech będą w pałacu, we dworze, w kamienicy okná przeźroczyšte, tafłowe, á w kościele wytłuczone. Uchowáy B O Z E! żeby w pałacu, we dworze, w domu zaciekało, á ná kościele dachu nie masz, ábo iuż zbutwiały: kiedy Káptan Mathathias obáczył zpuštoszony Kościół Jerozolimski, z. *Maab*: z. płóczliwym głosem zawołał: *Templum ejus sicut homo ignobilis!* Kościół Boży stał się iák chłop wieyski, bez ozdoby, y wszelkiey świetności! y to się o wielu Kościołach Chrześciańskich Kátolickich prawdzi, że iák wieśniacy w guniach, siermięgach, y łatach stoia, bo ornáty, alby, komże, y inŹe apparáty, ábo podarte, ábo tylko łatane, ábo zábрудzone, nie masz Dobrodzieia, któryby opatrzył.

Twoie to szczęście Kościele Sieniawski, że ci BOG JASNIE OSWIECONE XIĘSTWO, zá Fundatorow, y Dobrodzieiow opatrzył, którzy cię ná swoim dziedzicznym groncie wystawia, y dziś pierwszy kámię, ná Fundamenta zakłádaia. Nie nowiná to JASNIE OSWIECONEMU Domowi Kościoły Boże wystawiać. Patrzę ná Oyczyšty, Dziedziczny JASNIE OSWIECONYCH XIAZAT CZARTORYSKICH Klewań, ná którym się pišą, tám náprzod JERZY XIAZE CZARTORYSKI, Kościół wystawił, y Plebania, ufundował, przydawšy do niey wieš, Stáv nowy, názwaná, oprócz inšzych Prowizyi; ktorá, Plebania, Syn iego MIKOŁAY XIA-

Annua  
Soc: JE-  
SU im-  
pressa f:



**XIAZE CZARTORYSKI** Woiewoda Wołyński, potym w Roku 1630. w Prepozyturę wyniósł, przydawszy do niej Wieś Peresobnicę. Patrząc na Collegium nasze Winnickie, to się szczodrobliwością pomienionego **JERZEGO XIAZECIA CZARTORYSKIEGO** zaśczyca, a Collegium Łuckie, Argentus de rebus Societatis. między Benefaktorami go rachuje, bo na jego gronie stoi, ponieważ na to Collegium y Kościół, dworu y placu swojego ustąpił, y hoyną iakmużną, opatrzył, a Syn jego przerzeczony **MIKOŁAY XIAZE** Historia Collegii Luceorients. **że Czartoryski Woiewodą Wołyński**, temuż Collegium Łuckiemu, pewne gronta, na przedmieściu Łuckim dąrował, y wiecznie ząpisał. Patrząc na Nowicyacki nasz Kościół, Świętego Macieia w Krakowie, tām w Wielkim Ołtarzu widzę, y pokornie się kłaniam Obrazowi *MARIÆ Majoris*, z Rzymu przywiezionemu, y temuż Kościołowi dąrowanemu, od Jaśnie Oświeconego **FLORYANA KAZIMIERZA XIAZECIA CZARTORYSKIEGO**, Arcybiskupą Gnieźnieńskiego Prymasa Polskiego, na ktorego odmalowanie, tam w Rzymie będący, upro Historia Domus Probationis Cracoviensis. sił pozwolenie od Papieża, theatrum postawić, aby go ręka malarzka łatwiey przekopiować mogła, z samego Oryginału. Widzę w tym że Kościele różne Świętych Relikwie, y z poszanowaniem całuję, iedne w Srebrnych, drugie Cyprysowych trunienkach, od tegoż Jaśnie Oświeconego Prymasa, złożone, y ofiarowane. Patrząc na Collegium Rawskie, to się cieszy Biblioteka, tegoż Jaśnie Oświeconego **XIAZECIA**, sobie ofiarowana, y do tych czas ubolewa nad prędką śmiercią, iego, bo temuż Collegio, Kościół wystawić zamysłał, gdyby śmierć zązdrośna, iak życia, tak chwalebnych intencyi była nie przerwała. Patrząc na konwent Wielebnych Oycow Dominikanow w Czernilicach, ten od **Jaśnie**



śnie Oświeconego MICHAŁA JERZEGO XIA-  
ZĘCIA CZARTORYSKIEGO, Woiewody San-  
domierzkiego wystawiony. Obracam też oczy, ná  
Jaśnie Wielmożnych, Jaśnie Oświeconych, Dom  
SIENIAWSKICH. Wiem że Jaśnie Wielmożná  
ELZBIETA SIENIAWSKA Marzałkowa Koron-  
ná, á co większa, Święta Pani, Fundatorka nášzego  
Collegium Lwowskiego, Pański, y wspaniały przy  
tymże Collegium, Kościół z ciosow wymurowałá,  
drogiemi od peret, złota y Kleynotow aparatami  
nádała. Wiem, że Świętey y nie śmiertelney pá-  
mięci Jaśnie Oświecony ADAM SIENIAWSKI,  
Kasztelan Krakowski, Wielki Hetman Koronny,  
Oyciec Jaśnie Oświeconey XIĘZNY, w Satánowie,  
w Tołstym, w Międzybożu, w Zienkowie, w Przemy-  
ślanách, y po inszych Dobrach Dziedzicznych,  
przez Tureczyznę, y Kozaczyznę zburzone, pore-  
párował, y pomurował. Pátrzymy ná tuteczny  
Konwent, y Kościół Wielebnych Oycow Domi-  
nikánow, od tegoż Jaśnie Oświeconego Kasztelana  
Krakówskiego, Hetmaná Wielkiego Koronnego, u-  
fundowany; á ta szczodroblivość, w dziedzicznych  
Dobrach, zmieścić się nie mogła, rozciągnął ją, po  
inszych Miastach, y Krolewstczyznach, kiedy do Bia-  
łocerkwi nášzych Oycow wprowadził, y Missyá tám  
założył. Wiem że Świętey pamięci Jaśnie Oświe-  
coná ELZBIETA z XIAZAT LUBOMIERSKICH  
SIENIAWSKA, Kasztelanowa Krakowska, Hetma-  
nowa Wielka Koronna, Matká Jaśnie Oświeconey  
XIĘZNY, we Lwowie Wielebnych Oycow Kapu-  
cynow ufundowała, á Kościół Jarosławski Náyswię-  
tšzey MARYI Panny malarzkim pędzlem przyozdo-  
biła, y iák wysmienitego kształtu, ták osobliwey  
wielkości srebrną lampę przed cudownym Obra-  
zem zawiesiła. Nie wspominam Brzeżan, iáko w  
nich



nich ná Zamku Kościoł, od Jaśnie Wielmożnego MIKOŁAJA SIENIAWSKIEGO, Podczaszego Koronnego wystawiony, w którym Jaśnie Oświecona Familia, śmiertelne zwłoki, iák drogie depozyta zkláda, y kosztownemi mauzołami zdoBi. Ná krok nie odstępuiesz, od pobożności Świątobliwych Oycow, Matek, y Antenatow Twoich, Jaśnie Oświecone XIĘSTWO, ále w ich ślady wstępuiesz, tuteczny Kościoł Sieniawski funduiąc. Już to dwanaśty Kościoł zakłádasz Jaśnie Oświecone XIĘSTWO Pierwszy w Tenczynku; drugi w Morawicy; trzeci w Janowicach; czwarty w Posinku; piąty w Dachowicach; szósty w Brzeżanach dla Ruskiej Religii; siódmy w Grzymałowie, ósmy w Włostowicach, dziewiąty w Rytwianach, z Konwentem Wielebnych Oycow Kamedułow po zgorzeniu; dziesiąty w Staszowie; iedenasty w Służewie; dwanaśty tuteczny w Sieniawie. Do czego bym ja dwanaście Kościołow przyrównywał? Stana te dwanaście Kościołow, zá owe dwanaście bram Niebieskich, ktore Jan Święty w objawieniu swoim widział. *Apo: 21.* bo wielu ludziom, przez nábożeństwo, y zażywanie Świętych Sakramentow, Niebo otworza. Mogą te dwanaście Kościołow figurować dwanaście pokolenia, ná ktore BOG, nágradzaiąc Pańską szczodroblivość, XIĄZECA Familia, rozmnoży. Zamienia się te dwanaście Kościołow, w owę koronę Niebieską. *Apo: cal: 12.* z gwiazd dwunastu złożoną, ktora BOG Fundatorską głowę, w chwale wieczney ukoronuie. Wyrachował Chrystus *Joan: 11.* dnia godzin dwanaście: *Nonne duodecem sunt horæ diei.* Te dwanaście Kościołow, iuż nie dni, áni godziny, ale setne lata, Jaśnie Oświeconemu XIĘSTWU, niech symbolizuią. Rysuię ná tym fundamentalnym kamieniu



niu, náprzod Herbownego POGONIE Jaśnie Oświeconego AUGUSTA, ALEXANDRA, XIĄZĘCIA ná Klewaniu CZARTORYSKIEGO, Woiewody Generała, Ziem Ruskich, y czym się nie gdy August Cezarz, Rzym wyreparowawszy, y kosztownemi marmurami ozdobiwszy, zaszczycał: *Romam inveni lateritiam, feci marmoream.* Rzym zastałem ceglany, zostawię marmurowy: podobnie ná tym kamieniu pisze. *AUGUSTUS in Klewań Princeps, Palatinus Russiae, invenit hanc Ecclesiam ligneam, fecit muratam.* AUGUST ná Klewaniu XIĄZE, Woiewoda Ruski, zastał ten Kościół drewniany, uczynił murowany. Rysię Oyczyśćego LELIWE, Jaśnie Oświeconey MARYI z SIENIAWSKICH, XIĘZNY CZARTORYSKI, Woiewodziny Ruskiej, to jest Xiężyc, y gwiazdę y com wyżej powiedział, toż ponawiam, y ná tym kámienu piszę. *Corroboravit Templum, quasi stella matutina, & quasi luna perfecta in diebus suis lucet.* MARYA z Sieniawskich XIĘZNA Woiewodzina Ruska, iák poranna jutrenka, y iák Xiężyc, nie do połowy, y na wschodzie, ale w pełni świecić będzie, że Kościół zgrontu wymurowała. Zostaiesz Jaśnie Oświecone XIĘSTWO, przy dwóch luminarzach, to jest przy wielkiej nadziei Synu, Jaśnie Oświeconym ADAMIE XIĄZĘCIU, y náygodniejszey Corze, Jaśnie Oświeconey JZABELLI XIĘZNIE: zprawia, to łaskawe nieba, że te luminarze, słońcá z siebie wydadzą, które nie tylko Jaśnie Oświeconą Familią, ale całą Oyczyznę oświeca. Przydaię ieszcze, Roku 1597. kiedy Zygmunt III. Krol Polski, zakładał Fundamenta w Krakowie ná Kościół Świętego Piotra, po záłożeniu pierwszego kámienia, wrzucono też *numisma* albo portugał, ná którym to było nápisano: *DEUS Regi*  
tri-



*tribuit Regnum, Rex DEO erigit Templum.* BOG Krolowi dał Krolestwo; Krol BOGU wystawuie Kościół; to ia przydaie, trochę odmieniwszy. *Princeps DEO Templum, DEUS Principi Regnum* Jaśnie Oświecone XIĘSTWO BOGU Kościół, á BOG XIĘSTWU Krolestwo, ieżeli nie doczefne, to wieczne.

Jdę iuż do Kánonizacyi Świętey KATARZYNY de Ricciis. *Aggæi 2. v: 10.* powiada Prorok o Kościele Salomonowym, powtornie wystawionym, y wyreparowanym, że miał bydź sławnieyszym, y godnieyszym, á niżeli przed tym, kiedy go Salomon zbudował: *Magna erit gloria Domus istius novissima, plus quàm prima.* Większa będzie sława y chwałá, Kościoła tego ostatniego, á niżeli pierwszego. Tu kwestya, miedzy Doktorami, y Tłumaczami Pisma Świętego, w czym ten Kościół drugi, miał bydź sławnieyszy, niż pierwszy? nie w bogactwach, y skárbach, áni w wspaniałości, y ceremoniach, nie w ofiárach licznieyszych, y Kaplánach, bo tego wszystkiego zá Salomona miał wiécey nie równie, niż potym, ták dalece, że *1. Esdræ 3. v: 12.* Kapłani, Lewitowie, y Xiążęta, ktorzy ieszcze zażyli, y widzieli Kościół Salomonow, od niego wystawiony, iák obáczyli ten drugi, po zburzeniu wyreparowany, y odnowiony, záplakali, y ięczeli, że tam ten dáwny był pięknieyszy, wspanialszy, y bogatly, á niżeli ten drugi, *Plurimi etiam de Sacerdotibus & Levitis, & Principes Patrum, & Seniores, qui viderant Templum prius, cum fundatum esset, & hoc Templum in oculis eorum, stebant voce magna.* Wczym że tedy ten Kościół drugi sławnieyszy? słuchaymy co tenże Prorok Aggæus przydaie: *veniet desideratus cunctis gentibus, & implebo Domum istam gloriá, dicit Dominus.* Miał przyiść do tego Kościoła

F

ściół



ścioła w ludzkim Ciele Syn Bozki, Chrystus JE-  
ZUS, w nim miał być ofiarowany, miał w nim nau-  
czać y kazać, swoim Nábożeństwem, modlitwami,  
cudami, świątobliwym, y ubożstwionym życiem miał  
go poświęcić, dla tego ten Kościół drugi chwale-  
bniejszy: *Magna erit gloria domus istius novissima, plus  
quam primæ.* Aplikuję do założenia tutecznego  
Kościola: nie rozwodzę tego, w czym ten Kościół  
nowy, ktorego się dziś pierwszy kámięń ná funda-  
menta zpuszcza, sławniejszy od pierwszego, bo każ-  
dy widzi: pierwszy z drzewa, ten drugi z kamieni,  
z ciosow, y cegieł: pierwszy pruchniejący, ten dru-  
gi z stałego y grontownego muru; áni tego nowego  
Kościola komparować nie mogę, z powtornie wy-  
stawnym Kościołem Salomonowym, bo tego szczę-  
ścia żadne Kościoły, by náysławniejsze mieć nie  
mogą, żeby Chrystus w widomym Ciele do nich  
wstępował, w nich kazał, y nauczał; tym się tylko  
cieszą, że Utaiony w Náyswiętszym SAKRAMEN-  
CIE w nich przebywa, y modlitew ludzkich wystu-  
chuie. To jednak ma szczęście, zakładanie Ko-  
ścioła tego, co Święty Jan w objawieniu swoim,  
pod podobieństwem, y allegoryą obaczył. Widział  
ten Święty Apostoł y Ewangelista, *Apoc: 21.* No-  
we Święte Miasto z Niebá zstępujące, od BOGA  
wystawione, iak Oblubienicá przybrane, y głos u-  
słyszał: Oto przybytek Pański z ludźmi, y mie-  
szkać z nimi będzie. *Vidi civitatem Sanctam, novam,  
descendentem de Cælo à DEO, paratam, sicut Spon-  
sam, Ornatam Viro suo. Ecce tabernaculum DEI cum  
hominibus & habitabit cum eis.* to się tu mówię  
dziecie. Święta KATARZYNA *de Ricciis*, ozdoba  
Prześwietnego y Świętego Zákonu Káznódzieyskie-  
go, ktorey dziś Solenną Kánonizacyą zácynamy,  
y z tego Kościoła do Zákonnego Jntrodukcyą czy-  
nie-



niemy, piękná to Oblubienica Chrystusowa, we wszystkie cnoty, y różne Cudá, iák w kleynoty przybrana, Oblubienica nowa, bo nowa Święta, od BOGA nágotowaná, bo iá, sobie Chrystus, iák niegdy Vita Sanctæ. Świętą, Katarzynę Męczeńniczkę w lat trzynastu zostaiąca, pierścieniem swoim zaślubił. Zstępuje z Niebá, bo pierwey w niebie Święta byłá, nizeli tu ná ziemi beátifikowaná, y Kánonizowaná, została. Zstępuje ná zakładanie tutecznego Kościoła, y z tąd uroczytá, Kánonizacyi swoiey Processyá, wyprowadza, dając znać czym się Kościoły Katolickie Chrześciańskie náybardziej zdobia, to jest kiedy ludzie, ták świątobliwie w nich się zprawiają, żeby ich za nábożeństwa Kánonizować potrzeba. Poświęcaią, zwyczajnie Biskupi Kościoły, wodą święconá, kropiąc, Krzyże Chrystusowe czyniąc, po murach, y filarach, Chryzmem Świętym maszcząc, w ołtarzach, Świętych relikwie zámkaiąc; wielkie to ozboby! ale to náywiększa, kiedy kto ták się w Kościele zprawuie, że za swoje Nábożeństwo, ná Kánonizacyá, zásluży.

Kończę. Uważ Człowiecze Chrześciański. Wszystkie domy w ktorých mieszkanie, nie wasze to Domy, bo z nich ustępować musicie, iák prędko dusza z ciała, ták krewni, y przyiaciele zeydą się, y ó tym radzić będą, żeby ciała waszego długo w domu nie trzymać, ale czym prędzey wynieść y wyprowadzić. Kościół, dom to wasz, bo w nim spożywać, y wiekować prawie macie do dnia sądnego. Szczęśliwy kto w tym domie, Kościele Bożym, á przynáymniej przy nim ná Cmentarzu leży. Kiedy Jędrzey Trzebicki Xiążę Biskup Krákowski, grob Historia Collegii Cracoviensis. sobie wystawił w Kościele Świętego Piotra w Krakowie, powiedział: *Gaudeo, quòd in loco prædestinatorum Sepulturam teneo.* Cieszę się, że między przerna-



czonymi do Niebá, mieysce po śmierci mieć będą. A przeciwnym sposobem, kára Bozká, ná mieyscu święconym, y przy Kościele nie bydź pochowanym, iak owemu Prorokowi 3. Reg: 13. v. 21. BOG powiedział: *quia non Custodisti mandatum, - - - - 22. non inferetur cadaver tuum in Sepulchrũ patrum tuorum.* Ześ nie zachował Przykazania Bozkiego, nie będziesz pogrzebiony w grobie Oycow twoich. Więc wszedłszy do Kościoła pomyśl sobie káždy, tu w tym Kościele, y ná Cmentarzu, ták wiele ludzi świątobliwych leży, ták wiele niewinńiatek po Chrzcie Świętym zesłtych, co nigdy Bogá nie obrazili, ták wiele Káptanow, Pánow; Pań y Pánien, ták wiele ludzi ubogich, pobożnie przed tym żyjących: idą, zá nich codzień ofiáry, y modlitwy, á ciało moje po śmierci. kędy spoczywać będzie? czy nie w pustym polu? álbo w dzikim lesie? kędy nikt zá mną do Bogá nie

Spanner. westchnie. Kiedy do grobu Świętego Kosmy Opatá, wniesiono jednego heretyká, y przy Świętym iego Ciele położono, slyszany był głos rzetelny Świętego Opatá z grobu. *Noli me tangere heretice, ne appropinques mihi, inimice Sanctæ DEI Catholicæ Ecclesiæ.* Nie tykáy mnie heretyku, nie zbliżay się do mnie, nieprzyiacielu powszechnego Kościoła Bożego. A czyli mnie się ták nie trafi? że mnie podle iakiego potępieńca położą, z ktorym by się po śmierci uiadác trzeba.

Náymilosiernieyszy BOZE, wiem żeś wielu iák zá żywotá, ták y po śmierci z kościoła wyrzucił, niech tę łaskę miedzy inłzemi Błogosławieństwy odbieram, aby nie godne prochy moje w Kościele twoim zchowane leżały, áby dusza rátunek odbierała. Amen.

K O N I E C.